

## Na czym polega stan niewypłacalności dłużnej spółki prawa handlowego Paweł Foltman, [radca prawny Gdańsk](#), Rödl & Partner

**Wierzyciel nie musi poszukiwać innych wierzycieli dla uzyskania ochrony prawnej swoich wymagalnych wierzytelności pieniężnych od dłużnej spółki prawa handlowego, która trwale utraciła zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych lub od członków jej nieprofesjonalnego zarządu, którzy nie złożyli wniosku o upadłość niewypłacanej spółki we właściwym czasie.**

**Tak orzekł Sąd Najwyższy w wyroku III UK 85/18 z 19 marca 2019 r.**

Spółka zatrudniała około piętnastu pracowników i z tego tytułu była zobowiązana do opłacania należnych składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Spółka od lipca 2009 r. (od grudnia 2008 roku w zakresie składek na ubezpieczenie zdrowotne) trwale zaprzestała regulowania wymagalnych należności składkowych wobec ZUS. Organ rentowy bezskutecznie prowadził egzekucję z rachunków bankowych spółki, na których nie znajdowały się środki pieniężne. Pod koniec 2011 r. zaległości spółki wobec ZUS wynosiły już 395 tys. zł. W tym okresie ZUS był jedynym wierzycielem, spółka nie posiadała innych zaległości, zarówno publicznych, jak i prywatnych. W styczniu 2012 r. do grona wierzycieli dołączyła spółdzielnia, od której spółka najmowała pomieszczenia. Spółka nie uregulowała w pełni faktury VAT i w dniu 15 stycznia 2009 r. posiadała niespłacone wymagalne zobowiązania wobec spółdzielni w kwocie 972,50 zł. Tym samym, na dzień 15 stycznia 2012 r. spółka posiadała niespłacone i wymagalne zobowiązania wobec dwóch wierzycieli.

Spółka złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości 30 kwietnia 2012 r., a postanowienie o ogłoszeniu upadłości zostało wydane w 17 sierpnia 2012 r.. Sąd rejonowy postanowieniem z 3 lipca 2013 r. zakończył postępowanie upadłościowe wobec spółki. W wyniku przeprowadzonego postępowania, wierzytelność ZUS została zaspokojona zaledwie w wysokości 309,83 zł, tj. 0,14 proc.. 20 listopada 2014 r. organ zawiadomił o wszczęciu postępowania wobec członków zarządu spółki „w celu orzeczenia o ich odpowiedzialności za długi składkowe spółki” na podstawie art. 116 ustawy Ordynacja podatkowa w zw. z art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

W uzasadnieniu wyroku, sąd II instancji uznał, iż wniosek o ogłoszenie upadłości był spóźniony z winy członków zarządu oraz nie wskazali oni mienia spółki, z którego możliwa była egzekucja i zaspokojenie zaległości składkowych. Biegła powołana na potrzeby postępowania wskazała, iż wniosek o ogłoszenie upadłości powinien zostać złożony najpóźniej 29 stycznia 2012 r. z tego względu, iż już na dzień 15 stycznia 2012 r. spółka była niewypłacalna w rozumieniu art. 11 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego. Sąd odwoławczy uznał, iż „stan niewypłacalności powstał dużo wcześniej (...) i nie był stanem przejściowym, ponieważ już od 2009 r. spółka nie wywiązywała się z obowiązków płatnika składek. Od członków zarządu według sądu wymagane jest, w celu zwolnienia się od odpowiedzialności „wykazanie należytej staranności w działaniu zmierzającym do wszczęcia postępowania upadłościowego w celu ochrony interesów wierzycieli”.

Pozwani członkowie zarządu wnieśli do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną wskazując m.in. na potrzebę wykładni stanu „niewykonywania swoich wymagalnych zobowiązań” w rozumieniu art. 11 ust. 1 Prawa upadłościowego (w brzmieniu sprzed 1 stycznia 2016 r.), a w szczególności, czy trwale niewykonywanie zobowiązań powinno „dotyczyć wszystkich zobowiązań, przynajmniej dwóch czy też jednego zobowiązania”, gdy trwale zaprzestano regulowania wymagalnych zobowiązań wobec tylko jednego z wierzycieli. Ponadto, pozwani podnieśli, iż nie ma istotnego znaczenia dla oceny złożenia wniosku o ogłoszenia upadłości we właściwym czasie nikła wielkość zaspokojenia ZUS w postępowaniu upadłościowym.

### **PAWEŁ FOLTAM RADCA PRAWNY W GDAŃSKIM ODDZIALE RÖDL & PARTNER**

Na podstawie art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, za należności z tytułu składek spółki z o.o. odpowiadają solidarnie całym swoim majątkiem członkowie jej zarządu, jeżeli egzekucja z majątku spółki okazała się w całości lub w części bezskuteczna, a członek zarządu:

1) nie wykazał, że:

a) we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub w tym czasie zostało otwarte postępowanie restrukturyzacyjne albo zatwierdzono układ w postępowaniu o zatwierdzenie układu, albo

b) wniosek o ogłoszenie upadłości nie został zgłoszony bez jego winy;

2) nie wskazuje mienia spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości z tytułu składek spółki w znacznej części.

Na organie podatkowym spoczywa obowiązek wykazania bezskuteczności egzekucji oraz pełnienia przez członka zarządu funkcji w czasie, gdy upływał termin płatności składek. Członek zarządu zobowiązany jest wykazać istnienie przesłanek zwalniających z wyłączenia odpowiedzialności .

Zgodnie z definicją z art. 11 ust 1 prawa upadłościowego, dłużnik jest niewypłacalny jeżeli utracił zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. W brzmieniu przepisu, aktualnym na dzień ogłoszenia upadłości dłużnika uważa się za niewypłacalnego, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Nieistotne jest , czy wykonuje wszystkie zobowiązania czy tylko część z nich. Mało znaczący jest także rozmiar niewykonywanych przez dłużnika zobowiązań. Nawet niewykonywanie zobowiązań o niewielkiej wartości oznacza jego niewypłacalność w rozumieniu art. 11 ustawy z 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze. Dla określenia stanu niewypłacalności bez znaczenia też jest przyczyna niewykonywania zobowiązań. Niewypłacalność istnieje nie tylko wtedy, gdy dłużnik nie ma środków, lecz także gdy dłużnik nie wykonuje zobowiązań z innych przyczyn.

SN uznał, iż spółka była niewypłacalna zarówno według poprzedniej, jak i aktualnej wersji przepisu, a stan niewypłacalności według dyspozycji art. 11 ust Pr.up. i art. 116 ust. 1 Ordynacji podatkowej, nie zależy od istnienia zobowiązań wobec co najmniej dwóch wierzycieli, jeżeli:

- istnieje wymagalna wierzytelność wobec chociaż jednego wierzyciela,

- egzekucja z majątku spółki okazała się bezskuteczna w całości lub istotnej części,

- zobowiązani członkowie zarządu nie złożyli we właściwym czasie wniosku o upadłość oraz nie wskazali mienia z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości składkowych w znacznej części.

Według Sądu Najwyższego odmienna interpretacja przepisów doprowadziłaby do bezpodstawnego i bezzasadnego pozbawienia możliwości ochrony prawnej wierzycieli, w tym pojedynczego wierzyciela.

Podobne uzasadnienie wskazał Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 28 kwietnia 2017 r., sygn. akt I FSK 1624/15, że „nawet w przypadku braku możliwości formalnego złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, z uwagi na to, że jedynym wierzycielem jest Skarb Państwa nie można przyjąć, kierując się ogólnymi zasadami wynikającymi z norm Konstytucji RP, w tym w szczególności zasady równości wobec prawa, że byli członkowie spółek, w których występuje jeden wierzyciel byłiby w uprzywilejowanej sytuacji mogąc wykazywać, że w stosunku do nich dochodzi do zaistnienia przesłanek egzoneracyjnych określonych w art. 116 § 1 pkt 1 Ordynacji podatkowej skoro zasadniczą podstawę upadłości stanowi trwale zaprzestanie płacenia długów. Sytuacja taka będzie więc miała miejsce także wówczas, gdy dłużnik nie zaspokaja jednego tylko wierzyciela”.

Pozwani nie byli pozbawieni możliwości złożenia wniosku o upadłość i bez znaczenia pozostaje w tej sytuacji liczba wierzycieli. Przesłankę egzoneracyjną stanowi bowiem złożenie wniosku o upadłość we właściwym czasie, bez względu na ocenę jego skuteczności. Słusznie w uzasadnieniu komentowanego wyroku wskazał Sąd Najwyższy, iż „wierzyciel nie musi poszukiwać innych wierzycieli dla uzyskania ochrony prawnej swoich wymagalnych wierzytelności pieniężnych od dłużnej spółki prawa handlowego, która trwale utraciła zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych lub od członków jej nieprofesjonalnego zarządu, którzy nie złożyli wniosku o upadłość niewypłacanej spółki we właściwym czasie.” Stanowisko sądu należy uznać za prawidłowe. Inna interpretacja przepisów doprowadziłaby do sytuacji, w której wierzyciel pozbawiony zostałby ochrony prawnej, nawet w przypadku posiadania znacznych należności względem pojedynczego dłużnika. Zarząd dłużnej spółki mógłby w takiej sytuacji próbować uwolnić się od odpowiedzialności poprzez nierównomierne zaspokojenie wierzycieli, co jednak może stanowić przestępstwo stypizowane w art. 302 kodeksu karnego, tzw. faworyzowanie wierzycieli.

Źródło: <https://www.rp.pl/Finanse/312129957-Na-czym-polega-stan-niewypłacalności-dłużnej-spolki-prawa-handlowego.html?cid>